

Lun. 03/01/2022 13:20

Dzień dobry panie Piotrze,

Właśnie otrzymałam książkę. Otworzyłam pierwsze kartki....musze bardzo się skupić na czytaniu, bo to wyższy poziom pisania, słownictwa, te riposty, sarkazm....chciałabym się przy okazji czegoś też nauczyć.

Dziś po pracy zaczynam czytanie. Powiem tak:

jest Pan niezmordowany w tym szeroko rozumianym Beksińskim, to jakiś fenomen, że spotkanie człowieka zdeterminuje całe czyjeś życie. ŻE to życie będzie tak NIEROZŁĄCZNE, będzie taka jednością. Tyle wspaniałych lat, tyle rozmów, tyle zacięcia. To dziś niespotykane. Podziwiam Pana bardzo i daje sobie rękę uciąć , Że byliście dla siebie jednakowo ważni. Byliście w jakimś sensie sobie potrzebni, współzależni. Proszę mi wybaczyć , ale tak to widzę i czuję i nawet jestem tego pewna.

Jak przeczytam całą to napisze , może coś mądrego. Nawet w tych sporach jest przyjaźń , szacunek, potrzeba kontaktu.

(...)

Czekam na wieści i serdecznie pozdrawiam.

Pozdrawiam,

Elżbieta Mickiewicz